

Gniew to miasto przepiękne. Warto poświęcić chwilę na poznanie jego historii i zabytków, szczególnie, że może być to przydatne do rozwiązania wielu Gniewskich zagadek.

Najstarsze wzmianki o wiosce Gimien pochodzą z roku 1245. Krzyżacy nazwali miasto Mewe, co oznacza z niemieckiego mewę stąd jej obecność w herbie.

Do 1229 należała do księcia Warcisława, potem do Cystersów z Oliwy, następnie odebrał ją Sambor II by dać ją w prezencie Krzyżakom w 1272 roku. Zbudowali oni potężny zamek – Gniew był ich pierwszą zdobyczą na lewym brzegu Wisły. W 1297 roku Gniew uzyskał prawa miejskie – to wtedy miasto otoczono murami.

W 1464 roku wrócił do Polski, w czasie wojen Szwedzkich przechodził z rak do rąk. W latach 1667-1696 starostą był Jan Sobieski, następnie jego żona, Maria Kazimiera. Od 1772 Gniew dostał się do zaboru pruskiego i pozostawał w nim do roku 1920.

Gniew posiada ponad 300 zabytków, zachował swój zabytkowy, średniowieczny układ urbanistyczny. Na rynku znajduje się ratusz, którego przyziemie pochodzi z XIII wieku. Dookoła rynku i w bocznych uliczkach jest pełno zabytkowych, XVII – XIX w. kamienic.

Zamek w Gniewie to potężna, czteroskrzydłowa budowla, z wieżyczkami na narożach. W pn. – wsch. Narożniku znajdowała się wieża głównej obrony, tzw. Donżon, albo stołp. Kościół św. Mikołaja to gotycka budowla, której wyposażenie pochodzi z XVII – XVIII wieku. Przed kościołem od strony rynku kolumna z 1738 r. z barokową rzeźbą św. Jana Nepomucena. od strony pd. – wsch. Dwa kamienne słupy datowane 1668 rok, być może wejście na ówczesny cmentarz.

Pałac Marysieńki zbudowany dla Sobieskich w 1679r. w stylu barokowym. Obecnie hotel.

Program obrad w dniu 4.12.1999

Początek obrad godz. 14.30 sala rycerska

Część I

1. Przedstawienie zamierzeń Komisji w związku z planowanym w dniach 8-10.09 Kongresem Krajoznastwa Polskiego – Gniezno 2000.
Referuje: Andrzej Krochmal, Waldemar Fijor
2. Informacje o możliwościach pozyskania materiałów do organizacji InO
Referuje: Dariusz Zajac
3. Zmiana zasad zgłaszania imprez rangi ogólnopolskiej, Pucharu Polski i Mistrzostw Polski do kalendarza.
Referuje: Karol Kalsztejn
4. Porządkowanie spraw związanych z przedłużaniem uprawnień przodowniczych.
Referuje: Zbigniew Tarnowski
5. Budowa tras w kategorii TJ na imprezach ogólnopolskich
Referuje: Waldemar Fijor

Część II - Dyskusja otwarta

6. kategoria TD na imprezach rangi Mistrzostw Polski
Referuje: Paweł Fajerek
7. wprowadzenie dodatkowej kategorii wiekowej obok TS, TJ, TD nawiązującej do wprowadzonej reformy oświatowej
Referuje: Paweł Fajerek
8. dopuszczalne odstępstwa od regulaminów MP
9. propozycje zmian w regulaminie DMP

Porządek obrad uchwalono w dniu 23.10.1999 w Markach pod Warszawą.

Zlej (zazdrosnej) baletnicy ...

Tradycyjnie już podczas ostatniego weekendu września odbyły się kolejne Drużynowe Mistrzostwa Polski w Turystycznych Imprezach na Orientację. Tym razem organizatorem był Klub InO „Albatros” z Koszalina, a areną naszych zmagañ okolice Polczyna-Zdroju. I muszę stwierdzić, że była to zdecydowanie najlepiej zorganizowana impreza w jakiej w tym roku uczestniczyłem, co na pewno znajdzie swoje odzwierciedlenie w karcie ocen na ten rok.

My również do niej starannie się przygotowaliśmy. Na tą imprezę w Gdańsku jest zawsze szczególna mobilizacja, tak więc nie dziwnego, że chęć startu w barwach „Neptuna” zgłosiło wielu gdańskich InO- wców, którzy co prawda na PP jeszcze nie jeżdżą, ale na naszym lokalnym podwórku aktywnie uczestniczą w imprezach. Ostatecznie nasze miasto było reprezentowane przez 72- osobową ekipę, co pozwoliło na spokojne wystawienie 2 drużyn. Końcowe wyniki zaskoczyły nawet nas samych, ponieważ udało nam się zdobyć 2 medale. Tego jeszcze nigdy w historii InO nie było, aby jedno środowisko odniosło taki sukces. Dlatego wszyscy z tego bardzo się cieszyliśmy, tym bardziej że nasz trud i masa czasu poświęcona na zorganizowanie tego przedsięwzięcia nie poszła na marne.

Jednak po przeczytaniu artykułu pł. „DMP- od innej strony” („Tramwaj” nr 31), nasze święto i radość została skutecznie zniszczona przez Kol. W. Fijora z Torunia, który był autorem tego tekstu. *Opinie Gdańszczan* na tematy poruszone w tym tekście jak i jego autora są delikatnie mówiąc raczej mało pozytywne. Mnie również to zbulwersowało, dlatego postanowiłem przedstawić swoje stanowisko w tym temacie.

- żadnej rozpaczcy w naszej ekipie nie było, tym bardziej, że ewentualną przegraną mieliśmy wkalkulowaną przed wyjazdem. Cóż, nie zawsze się wygrywa. Jednak dobrze wiedzieliśmy już przed pójściem spać jaką zajęliśmy pozycję. Tak więc błędne wyniki nie zrobiły na nikim wrażenia. Efektem było tylko wskazanie organizatorom błędu. Po modyfikacji wszystko już było tak jak być powinno i to inni mieli powody do smutku. Szkoda, że ta jedna z bardzo nielicznych wpadek organizatorów wywołała tyle emocji. Może wówczas nikt nie widziałby żadnej urojonej rozpaczcy. A tak na marginesie cieszy mnie fakt, że wygrana z „Neptunem” sprawia Toruniowi tyle radości. To też o czymś świadczy ...

- nie rozumiem dlaczego Kol. Fijor wieszka na nas psy. Czyżby to był objaw zawiści? A może własnej niemocy? Nie zrobiliśmy nic co byłoby

niegodne z przepisami KInO ZG. I możecie mi wierzyć- nikt nie był też na dopingiu. Jest taka zasada obowiązująca także w prawie polskim: „co nie jest zabronione jest dozwolone”, tak więc podważanie zdobytego przez nas medalu i mówienie coś o porażce czystej gry jest niepoważne. Przy okazji chciałbym zwrócić uwagę, czego autor poprzedniego tekstu najprawdopodobniej poniesiony emocjami chyba nie chciał zauważyć, drużyny z „Neptuna” były rozstawione z takim samym interwałem czasowym jak inne. I tak np. na etapach dziennych w „Neptunie A” najpierw startowałem ja, a po 40 minutach Karol, a w „Neptunie B” z początku Marcel, a 40 minut po nim Justyna.

- myślę, że należałby sobie wyjaśnić parę rzeczy dotyczących składu B. Nie było w tej ekipie osoby, która nie zaliczyłaby odpowiedniej ilości imprez i szkoleń. A w tym składzie znaleźli się m.in.: 2 przodownicy, 2 organizatorów InO, 2 osoby z małą złotą OInO oraz cała reszta z niższymi stopniami, którzy ewentualny brak doświadczenia nadrabiali ambicją i wolą walki. Tak więc skład ten na pewno nie był złożony z przypadkowych ludzi, a tym bardziej nie był „zbierany na 5 minut przed budki z piwem”. Myślę, że formułowanie w ten sposób zdań nie przystoi członkowi Komisji InO ZG i przesowowi bądź co bądź zasłużonego w Polsce klubu. Tym bardziej, że w Neptunie B było 5 dziewczyn i paru abstynentów (ja również się do nich zaliczam), a tych nie mogła już spotkać większa obelga. A pisanie w ten sposób o przodownikach, których się samemu szkoliło ... –sam już nie rozumiem. Natomiast gdybyśni brali ludzi spod budki z piwem (w ogóle skąd ten pomysł? Czyżby to był jeden ze sposobów na latanie dziur w Toruniu?), to bez problemów wystawilibyśmy nie 2 a 5 składów. Ale ten skład był na tyle silny, aby walczyć skutecznie z Grudziądzem o medal. I na pewno nie był przez nikogo wyciągany. Nie wiem skąd te bezpodstawne zarzuty, skoro TS miały inne mapy i chodziły w 90% gdzie indziej niż reszta kategorii. Czas najwyższy pogodzić się z faktem utraty hegemonii przez Toruń w 95 r., a nie znowu szukać dziury w całym.

- Z całym szacunkiem dla ekipy z Grudziądza, ale wydaje mi się, że nie powinno tak być, aby sam start w zawodach gwarantował sukces. I tak też to było. Zabrakło niewiele, ale zawsze. Mam nadzieję, że to zmobilizuje ich do większej pracy w przeciągu całego roku, a nie tylko przed DMP. Pokazanie się 1 raz w roku na zawodach to chyba za mało. Prawdziwą szkołą zarówno w kwestii organizacyjnej jak i uczestnictwa są PP, a tu od „Matni ‘97” nic nie dzieje i jak na razie chyba się nie zanosi aby było lepiej. Poza tym wytłumaczcie Kol. Fijorowi, że też chodziliście w tramwajach, co jest niestety rzeczą normalną, a czego on nie chce zrozumieć.

A o to chyba głównie Śląskiemu Piernikowi chodzi i to dlatego chce zakazu startowania 2 ekip na DMP. Osobiście mnie to śmieszy, bo jak świat światem tak zawsze na InO były i będą tramwaje. Zresztą jaka jest różnica czy idzie tramwaj gdański czy toruńsko - grudziądzki. A żeby było śmieszniej to zdarzyły się na DMP także gdańsko-toruńskie (Becia, ci z którymi szłaś to M. Pacek i T. Jankowski ze składu A, więc nie wiem kto przy kim był nowiejuszem). Tak więc ten śmieszny pół argument proponuję już teraz schować go między bajki.

Natomiast ze swej strony chciałbym powiedzieć, że startując jeszcze w TJ nigdy nie chodziłem w tramwajach, nawet z ludźmi z Gdańska o czym może zaświadczyć Ewa Tamowska czy Justyna Maternicka. Tego nicnego proceduru nauczyłem się po przejściu do TS widząc, że po prostu innej możliwości nie ma, jeżeli chce się osiągać jakieś wyniki. Ale jeżeli powstanie inicjatywa i ludzie sami zobowiążą się do nie chodzenia w tramwajach, to obiecuję, że pierwszy się temu podporządkuję. Jednak póki co to trzeba po prostu budować mądre etapy (nie tylko na DMP) i dawać takie limity, aby nie opłacało się na nikogo czekać. Zresztą tak też było teraz, gdzie nikt na nikogo świadomie nie czekał, a jeżeli nawet już dochodziło do współpracy to zdarzało się to daleko od startu.

Kolejny problem to ilość drużyn na tym DMP. Były 4. Reszta z powodu niepełnych składów już na starcie nie miała szans. Osobiście uważam, że gdyby frekwencja była taka jak przez ostatnie 3 lata, to brązu byśmy nie mieli. I może wówczas problemu też by nie było. Dlatego może zamiast krzyczeć, lepiej zastanowić się co jest tego przyczyną i jak temu pomóc. Osobiście uważam, że błędem jest m.in. rozbudowywanie tych Mistrzostw o kolejne kategorie, chociaż nam to jest na rękę, bo więcej ludzi łapie się do zespołu A.

To nie było pierwsze DMP na którym startowały 2 ekipy z jednego klubu. Tak zrobił Radzyń Podlaski w 95 r., tak też było i później, gdzie oprócz nas był także Koszalin i Częstochowa. I wówczas jakoś nikt nie miał problemów. Zresztą jeszcze przed wyjazdem sam Kol. Fijor mówił, że to bardzo dobrze, że nas tyle jedzie. Bo to zapewni frekwencję i Paweł się nie zalał. Tak więc nie rozumiem tej nagłej odmiany. Myślałem, że tylko kobieta zmienna jest...

Mam więc nadzieję, że do tego zakazu nie dojdzie i Komisja stanie na wysokości zadania. Od 10 lat żyjemy w nowym systemie i należy się raczej stałe rozwijać, a nie wprowadzać zasady zgodne z minioną dekadą. To samo dotyczy pomysłu zakazu startu ludzi z jednego miasta, ale z 2 klubów- jest śmieszne. Sami wiemy ile klubów jest w np. Warszawie. W Gdańsku też jest

parę, jak np. „CERTUS”, „ZRYW”, „SSSZO”, których członkowie na regionalnych InO mocno trzymają się swojej nazwy. I nie wyobrażam sobie, aby nie mogli wystartować tylko dlatego, że mają pod nosem bardziej utytułowanego rywala. Zresztą np. w pierwszej lidze piłki nożnej też są 2 kluby z Łodzi czy z Warszawy i jakoś nikt nie płacze, że to miejsce powinien zająć np. Śląsk Wrocław. Dlatego też u nas nie powinno być inaczej. W przeciwnym razie będzie to atak na wolność osobistą Konstytucją zagwarantowane przez państwo, bo ja nie wystartowałbym nigdy w innym klubie niż „Neptun”. A swoją drogą ciekawe co jeszcze wymyślą co niektórzy, aby „uzdrowić” InO. Może w ogóle zakaz startu Neptuna na DMP w przyszłym roku. Przecież trzeba też dać szansę innym. To samo z Pucharem Polski. W Lochowie w pierwszej „piątce” w TS były 4 gdańskie drużyny, więc może i tam też ograniczymy ilość osób z jednego klubu. A Ty Karolu to już w ogóle jesteś nieodpowiedzialny, w końcu inni też startują a wygrywasz tylko Ty. Szybko się popraw, bo jeszcze będziesz przymusowo urlopowany.

Dlatego nie zgadzam się, aby ograniczać ilość drużyn. Nie tędy prowadzi droga, bo destruktywnymi decyzjami nie pomożemy i tak znajdującemu na równi pochyłej InO. Jest dużo ważniejszych spraw przed Komisją, która zresztą też się nie popisuje. Tyle pozytywów się nasłuchałem w Warce, a efektów jakoś nie widać. !! (jedno) spotkanie w ciągu roku to chyba żart (nie liczę tych śmiesznych spotkań między etapami na śpiąco i w niepełnych składach). A takie sprawy jak np. zmniejszająca się ilość juniorów (TeDeł z Pucharem Polski TJ - paranoja!), dalsze łamanie kredek (i tylko dzięki temu wygrywanie jednej edycji PP), koniec kariery na wieku juniorskim (ostatnim zdobywcą PP w TJ, który teraz dalej aktywnie uczestniczy w TS jest Olo, to było 5 lat temu!), brak obiektywnych ocen w sprawach protestów przez członków komisji odwoławczych na imprezach, omijanie przepisów na InO przez samych organizatorów (mety stowarzyszone, brak podanej ilości punktów do potwierdzenia), brak chętnych do robienia PP (i czemu drugi rok z rzędu PP są tylko na południu i w centrum?!), to tylko część problemów, moim zdaniem dużo ważniejszych od poruszanego tematu, jakie Komisja powinna szybko rozwiązać.

Wydaje mi się, że przedstawiłem trochę więcej argumentów za niż Kol. Fijor przeciw. Być może zrobiłem to trochę chaotycznie, jednak każdy chcący sobie bez problemów poradzi. I na pewno nie są to wszystkie argumenty. W chwili wolnego czasu niech każdy się zastanowi, a szczególnie ci, którzy są w stanie na DMP pojechać. Każdy głos i spojrzenie będzie ważny. I prosilibym o obiektywne oceny, a nie bo ten jest

w Komisji, a tamten to jeszcze małolat, który w ogóle ośmielił się podnieść głos

I przy okazji chciałbym jeszcze wrócić do sprawy TD. Nie muszę chyba nikogo przekonywać, że brak zainteresowania tą kategorią to samozagłada. Świadczyć o tym mogą takie znane niegdyś środowiska jak Przechyła, Międzyzemból czy Kalisz. Dlatego apeluję do Komisji, aby rozpatrzyć jeszcze raz propozycję stworzenia jeżeli nie Pucharu to przynajmniej Mistrzostw dla TD (a jeżeli w Toruniu „woli się pić piwko na imprezach niż zajmować się TD” - cytuję Kol. Fijora z Warki- to przynajmniej proszę o neutralność i nie przeszkadzanie innym, którzy są na to gotowi). DMP to zdecydowanie za mało. A może to być również szansą dla powstania nowych środowisk jak np. Strzelin czy Białystok.

Na tym kończę moje krótkie rozważania. Oczywiście jest tego więcej, bo uzbierało się tego trochę przez te parę lat, ale nie czas i miejsce teraz na jakieś głębsze refleksje. Ja tylko ze swej strony życzyłbym sobie, żeby nigdy więcej nie musiał powstać tego typu artykuł. Osobiście nie podobalo mi się jak kiedyś strony „Tramwaju” były zajmowane na osobiste porachunki 2 panów na linii Warszawa- Częstochowa. I Bóg mi świadkiem, że gdyby nie prowokacyjny artykuł moim zdaniem ze strony Torunia to ta notka nigdy by nie powstała. A do Ciebie Waldku mam prośbę, aby następnym razem załatwiać to w inny sposób, co na pewno pozwoli na spokojniejsze od tego wyjaśnienie nurtujących nas spraw. Mam też nadzieję, że nikomu się zbyt nie narażę, bo nie taki był mój zamiar. Do tej pory się nie wychylałem znając swoje miejsce w szeregu, ale zawsze tak będąc reagowałem na ataki wymierzone w „Neptuna” i Gdańsk. Bo zbyt dużo czasu i serca w to włożyłem

I proszę o jak najszybsze wyjaśnienie sprawy DMP, abyśmy mogli rozpocząć chwilowo zawieszone przygotowania do kolejnego DMP oraz reszty problemów, bo to co się działo na 5 PP na jakich w tym roku byłem (ciągle protesty, niedociągnięcia i przepychanki - w tym także na „Matni”, przynajmniej gdzie byłem sędzią głównym) oraz ten ostatni artykuł doprowadziły do tego, że nadchodzi mnie poważne wątpliwości nad sensem tego wszystkiego. I pomalutku zaczynam rozumieć, na pewno trudną decyzję jaką podjął Kol. Tarnowski. A podobno ma to być tylko turystyka.

Tym razem naprawdę „autentycznie zrozpaczony”

Qbacki

Dla niezorientowanych

Jakub Kaczyński PInO 415

Klub InO „NEPTUN” Gdańsk

Jak najstarsi uczestnicy InO być może pamiętają, swego czasu komentowałem wyniki kolejnych edycji PP. Ostatnio nastąpiła jednak przerwa w tej tradycji, a to ze względów zdrowotnych. Po podreperowaniu "przechodzonego" nieco zdrowia wróciłem do imprez pucharowych, spróbuję więc pokusić się o komentarz do wyników rocznych.

Zacznijmy od TS. Tutaj na pierwszym miejscu - recydywa, chociaż nie z maksymalnym możliwym wynikiem. Karol pracuje nie tylko na swój wynik, ale chyba i na cały Gdańsk. Widać to po zestawieniach punktowych: gdy Karol wygrywa - jego towarzysze są też wysoko; gdy ma słabszy dzień - i tamci nie błyszczą. Jakaś dziwna korelacja. Tak, czy inaczej Gdańsk ma w "10" miejsca 1, 8 i 8 (e-e), a w "50" jeszcze 5 przedstawicieli i nadaje ton zmaganiom.

2 i 6 miejsce zajmują zawodnicy z Dzierżoniowa (choć Karol jest teraz chyba we Wrocławiu). Duże brawa dla Romka, który niebawem zaliczać się będzie do oldboy'ów. Niestety ekipa ta nie ma zaplecza w "50".

Potencjalnie największe możliwości ma Warszawa, 3 i 5 miejsce nie zaspokaja ambicji tej ekipy. Tym bardziej, że zaplecza ma ogromne - następnych 13 zawodników w "50"!

4 i 7 miejsce w PP'99 mają przedstawiciele Torunia (Jasia jeszcze tu zaliczam). To jest według mnie również środowisko o nie całkiem wykorzystanych możliwościach. Widać wyraźnie brak Darka, który startował tego roku tylko na Matni (udanie!).

"10" zamyka przedstawiciel Częstochowy. Piotrek miał tylko 4 starty, w tym 1 niezbyt udany i to jest pewnie powód, dla którego nie "namieszał" w samym czubie. Jednak jeden Piotrek to zbyt mało na tę ekipę i po wyłączeniu się ze startów (a może i z opieki) Zbyszka widać tutaj pewien regres. W "50" tylko 3 następnych przedstawicieli.

Chciałbym wspomnieć jeszcze o kilku środowiskach, które nie umieściły w "10" swych zawodników.

Stare wygi ze Śląska utrzymują swoje pozycje. Halina mogłaby być wyżej w Pucharze, gdyby częściej startowała.

Radomska para Darek - Piotrek miała też zbyt mało startów, aby uplasować się wyżej. Brakuje też zaplecza - tylko jeszcze 1 zawodnik w "50".

Ekipy bielsko-podlaska i sanocka wydawały się lepiej zapowiadającymi, niż tegoroczne ich wyniki.

Ani Szczecin, ani Gorzów, ani zwłaszcza Koszalin nie mogą przełamać tendencji zniżkowej. Dziwi to tym bardziej, że w ekipach tych byli dobrzy juniorzy.

Wyjątkowo wyrównana była w tym roku czołówka pań. Na kolejnych miejscach w czwartej "10" znalazły się przedstawicielki Śląska, Częstochowy i Warszawy.

A jak było z ilością startów? 2 osoby zaliczyły wszystkie imprezy, 10 osób - po 7 startów, 4 - po 6, 9 - po 5 oraz 10 - po 4. Zawodnik startujący tylko trzykrotnie miał niewielką szansę na trzecią "10".

I jeszcze refleksja dotycząca wieku startujących: wydaje się, że zawodnicy w wieku od ok. 40 lat w górę utrzymują wyrównaną formę, ale tej wystarcza im na miejsca w drugiej i trzeciej "10" (vide miejsca 11, 13-17, 22-27).

W kategorii TJ sytuacja ekip Gdańska (1 i 5), Torunia (2 i 8), Częstochowy, Radomia i Sanoka jest podobna do TS. Lepsze notowania niż TS osiągnęli juniorzy Szczecina (3 i 4) oraz Koszalina (6, 7, 9 i 10). Pojawili się nowi przedstawiciele Dolnego Śląska, Lubelszczyzny, Śląska i oby nie były to efemerydy. Tradycyjnie niewidoczni są juniorzy Warszawy, choć w imprezach miejscowych jest ich wielu.

Rosnące koszty przejazdów ograniczają, jak się wydaje, ilość startów, szczególnie w TJ. Tutaj wszystkie starty zaliczyło 3 zawodników, 7 i 6 startów - 2, 5 i 4 - 4 zawodników. Tylko 15 na startujących ogółem 166 zawodników zaliczyło więc połowę lub więcej imprez pucharowych (wśród TS - 35 na 154!). Być może jest to sygnał dla organizatorów imprez - obniżyć wpisowe dla TJ?

Wiktor Marczak

PUCHAR POLSKI 1999 KATEGORIA TURYSTYCZNA SENIORÓW

Msc	1998	Miejscowość	Imię	Miasto	Klub	CZŁAD	MOCI	BOGA	MATNI	MIMO	MARA	PODK	DOMI	RAZEM
1	1	PAŁCZYSTEN	Karpi	Cherchów	KiNO NEPTUN Górniki	27	13	30	11	30	34	30	17	117,0
2	3	WARSZAWA	Grzegorz	Warszawa	KS LECIA Chorosów	27	27	24	30	30	25	25	25	109,0
3	7	WARSZAWA	Wojciech	Warszawa	UMKS WAT Warszawa	30	18	24	27,0	25	30	25	14	107,0
4	39	WARSZAWA	Andrzej	Tonin	KiNO SKARMAT Tonin	20	25	24	30,0				37	106,0
5	7	LESZKA	Sławomir	Warszawa	UMKS WAT Warszawa	30	18	24	25	20	25	25	14	104,0
6	16	WILKOWA	Krzysztof	Chorosów	KS LECIA Chorosów	33	30	28	23,0				14	103,0
7	31	KACZUBA	Wojciech	Tonin	KiNO SKARMAT Tonin	23	27	27	23,0				17	102,0
8	36	BELIŃSKI	Wojciech	Janki	KiNO NEPTUN Górniki					27	20	21	19	97,0
9	11	KACZUBA	Janusz	Chorosów	KiNO NEPTUN Górniki					27	20	21	19	97,0
10	2	HERCOSA	Przemysław	Warszawa	SKT EZOTYK Chorosowa	34	20	30	25,0	30	25	35	35	94,0
11	4	KROCHMAL	Andrzej	Warszawa	KT TRIP Warszawa									94,0
12	13	BYRNIA	Krzysztof	Tonin	KiNO SKARMAT Tonin	24	24	19	25	21	24	24	24	93,0
13	45	MARZANK	Wojciech	Warszawa		12	19	20	24,5	19	15	19	30	92,5
14	9	PRZYCHODZEN	Andrzej	Warszawa		34	18	20	41,5	19				92,5
15	12	SKORPA	Przemysław	Warszawa		35	17	33	20,5	17	33	17		91,5
16	16	WIEŻBÓREK	Andrzej	Warszawa	SKPO HARMASIE Głwica	21	30	35					23	91,0
17	19	SOCZA	Zbigniew	Świerc	SKPO HARMASIE Głwica	25	17		23,5	19	32	17		90,5
18	13	WIEŻBÓREK	Przemysław	Radzyn Pól	KiNO SKRYPT Radom				20,0	21	21	27	22	90,0
19	23	WIEŻBÓREK	Przemysław	Radzyn Pól	KiNO AZYMUJĄC Radzyn Pól				17,2	21	27	27	22	89,0
20	21	PLAJA	Dariusz	Świerc	KiNO SKRYPT Radom	19			18	19	13	20	32	89,0
21	31	FLOR	Wojciech	Tonin	KiNO SKARMAT Tonin	22	25	18	18,0	19	13	20	11	86,0
22	35	PAKĘC	Marek	Janki	KiNO NEPTUN Górniki									86,0
23	29	GRONAU	Tomasz	Warszawa	KT TRIP Warszawa									86,0
24	26	WYSOCHI	Andrzej	Warszawa	KT TRIP Warszawa									86,0
25	13	LESZKA	Janusz	Warszawa	SKT CYRKINO Głwica	21	19	22	19,0	30	12	30	20	83,0
26	5	KULLA	Krzysztof	Warszawa	SKT CYRKINO Głwica				19	22	13,0	15	15	77,5
27	5	MARZANK	Wojciech	Warszawa	SKT CYRKINO Głwica				18	23,5	17	13	30	77,5
28	29	MARZANK	Wojciech	Warszawa	SKT CYRKINO Głwica				19	22	13,0	15	15	77,0
29	43	SZOSKA	Mieczysław	Warszawa	SKT CYRKINO Głwica				33	5,5	15	15	19	75,0
30	24	NIKSA	Dariusz	Chorosów	KiNO PIELGRZYMA Warszawa									72,0
31	40	WALCZYŃSKI	Tomasz	Chorosów	KiNO AZYMUJĄC Radzyn Pól									72,0
32	20	FORZEŃSKI	Przemysław	Chorosów	SKT EZOTYK Chorosowa	20	17	6,5	12	14	12	13	13	66,5
33	21	SOKOLOWSKI	Marek	Janki	SKT EZOTYK Chorosowa	20	17	4,0	12	14	12	14	12	65,0
34	34	ROSIŃSKA	Halina	Janki	KiNO NEPTUN Górniki									64,0
35	36	TARNOŃSKA	Edyta	Chorosów	KiNO ALBATROS Koszalin				24	26,5			14	63,5
36	20	WYKOCZO	Anna	Chorosów	SKBO ORIENTUS Zabrze	13	10	23	20,0	3				50,0
37	26	MARIELA	Kazimierz	Warszawa	SKT EZOTYK Chorosowa				19	9	10,0	12	1	50,0
38	17	SAGAN	Wojciech	Sierok	KT TRIP Warszawa	18	5							50,0
39	46	STRÓLEK	Paweł	Radzyn Pól	SKiNO POLONIE Sierok				31	11	18,5	3	16	49,5
40	59	MASZKOWSKI	Adam	Warszawa	KiNO AZYMUJĄC Radzyn Pól									49,5

PUCHAR POLSKI 1999 KATEGORIA TURYSTYCZNA SENIORÓW

Msc	1998	Miejscowość	Imię	Miasto	Klub	AGOM	MOCI	BOGA	MATNI	MIMO	MARA	PODK	DOMI	RAZEM
41	42	TYCZYŃSKI	Barbara	Radom	KiNO SKRYPT Radom	10	3	19,5	8	21	8	19	5	46,3
42	102	HERMANIŁYCI	Leszek	Warszawa	SKT DREPTAKI Mieszczoch									46,3
43	4	GIERA	Ludwik	Mieszczoch	KiNO SKARMAT Tonin	22	12	15	17,5	13				45,5
44	44	POPAWSKI	Dariusz	Tonin	MiGTS MAGURY Lipnowo	11	3	14	7,5	11	3	1	11	45,0
45	38	OSTROWSKI	Mieczysław	Lipnowo	KiNO AZYMUJĄC Radzyn Pól									44,0
46	58	KAMELA	Robert	Radzyn Pól	KiNO PIELGRZYMA Warszawa									44,0
47	46	FLJC	Stanisław	Warszawa	KiNO PIELGRZYMA Warszawa									44,0
48	7	GLIMERNY	Witold	Janki	KiNO NEPTUN Górniki	3								44,0
49	7	GLIMERNY	Witold	Janki	KiNO NEPTUN Górniki									44,0
50	61	GIERA	Szymon	Mieszczoch	SKT DREPTAKI Mieszczoch	15	10,5		21,5	33	19	15	21	42,0
51	98	LUCIA	Krzysztof	Świerc	PTK Świerc									39,5
52	72	STRZEBKA	Wojciech	Tonin	KiNO SKARMAT Tonin	17	12	12	10,3	13				38,5
53	73	TYBURSKA	Edward	Tonin	KiNO SKARMAT Tonin						25			37,0
54	17	BETCHER	Szymon	Tonin	KiNO SKARMAT Tonin	13	3	7	7,0			3	8	36,0
55	7	WALCZYŃSKI	Dariusz	Warszawa	KiNO NEPTUN Górniki									31,0
56	8	TJ SOSNICKI	Marek	Warszawa	KiNO AZYMUJĄC Radzyn Pól									28,0
57	9	LIPNICKI	Janusz	Tonin	SKiNO POLONIE Sierok	21	3,0		24,0			17	11	26,0
58	33	JANAS	Szymon	Koszalin	KiNO SKARMAT Tonin									24,0
59	123	DROZDA	Wojciech	Warszawa										24,0
60	81	ROMBAŁSKI	Marek	Świerc										24,0
61	91	REDZIWIŁCZ	Adam	Świerc	KT PLESSINO Przeszyna									22,5
62	98	PULZOWSKI	Krzysztof	Świerc	KT PLESSINO Przeszyna									22,0
64	72	SZABEL	Jerzy	Warszawa										21,5
65	4	WOLK	Mieczysław	Mieszczoch										21,0
66	95	ZAREMBA	Krzysztof	Mieszczoch										21,0
67	67	SOŁEK	Mieczysław	Mieszczoch										21,0
68	84	BAŁA	Roman	Świerc										19,5
69	8	OLEWICZAK	Wojciech	Chorosów	MORELA Lipnowo	1	19		19,5					19,5
70	68	HERMANIŁYCI	Ewa	Warszawa	MORELA Lipnowo									19,0
71	1	JAROSZ	Marek	Warszawa										19,0
72	72	OLEWICZAK	Wojciech	Chorosów										18,0
73	73	RYSKI	Wojciech	Warszawa										18,0
74	73	PAKĘC	Andrzej	Ustrzyki Duże										18,0
75	61	JANKOWSKI	Tomasz	Górniki	KiNO NEPTUN Górniki									18,0
76	73	TOBYS	Anna	Warszawa										18,0
77	73	POLES	Robert	Złotna										18,0
78	85	MASYWANIEC	Tomasz	Sierok										18,0
79	8	SLAWIE	Roman	Tonin	KT BERDO Zabój									18,0
80	59	GRZYBOWSKI	Wojciech	Warszawa										15,0
81	59	GRZYBOWSKI	Wojciech	Warszawa										15,0

1:12 3920.44

PUCHAR POLSKI 1989 KATEGORIA TURYSTYCZNA JUNIORÓW

l.p. z. 1989	Imię i nazwisko	Imię	Miejsce	Klub	AGON	MOCI	BOGA	MATNI	MIKO	IMARA	PODK	DOMI	RAZEM
78	ADAMK	2 pięć	5	325 Strzemi									20
79	ADAMK	5	10	MORENA Pielichowa									20
80	ADAMK	10	15	325 Strzemi									20
81	ADAMK	15	20	325 Strzemi									20
82	ADAMK	20	25	325 Strzemi									20
83	ADAMK	25	30	325 Strzemi									20
84	ADAMK	30	35	325 Strzemi									20
85	ADAMK	35	40	325 Strzemi									20
86	ADAMK	40	45	325 Strzemi									20
87	ADAMK	45	50	325 Strzemi									20
88	ADAMK	50	55	325 Strzemi									20
89	ADAMK	55	60	325 Strzemi									20
90	ADAMK	60	65	325 Strzemi									20
91	ADAMK	65	70	325 Strzemi									20
92	ADAMK	70	75	325 Strzemi									20
93	ADAMK	75	80	325 Strzemi									20
94	ADAMK	80	85	325 Strzemi									20
95	ADAMK	85	90	325 Strzemi									20
96	ADAMK	90	95	325 Strzemi									20
97	ADAMK	95	100	325 Strzemi									20
98	ADAMK	100	105	325 Strzemi									20
99	ADAMK	105	110	325 Strzemi									20
100	ADAMK	110	115	325 Strzemi									20
101	ADAMK	115	120	325 Strzemi									20
102	ADAMK	120	125	325 Strzemi									20
103	ADAMK	125	130	325 Strzemi									20
104	ADAMK	130	135	325 Strzemi									20
105	ADAMK	135	140	325 Strzemi									20
106	ADAMK	140	145	325 Strzemi									20
107	ADAMK	145	150	325 Strzemi									20
108	ADAMK	150	155	325 Strzemi									20
109	ADAMK	155	160	325 Strzemi									20
110	ADAMK	160	165	325 Strzemi									20
111	ADAMK	165	170	325 Strzemi									20
112	ADAMK	170	175	325 Strzemi									20
113	ADAMK	175	180	325 Strzemi									20
114	ADAMK	180	185	325 Strzemi									20
115	ADAMK	185	190	325 Strzemi									20
116	ADAMK	190	195	325 Strzemi									20
117	ADAMK	195	200	325 Strzemi									20
118	ADAMK	200	205	325 Strzemi									20
119	ADAMK	205	210	325 Strzemi									20
120	ADAMK	210	215	325 Strzemi									20
121	ADAMK	215	220	325 Strzemi									20
122	ADAMK	220	225	325 Strzemi									20
123	ADAMK	225	230	325 Strzemi									20
124	ADAMK	230	235	325 Strzemi									20
125	ADAMK	235	240	325 Strzemi									20
126	ADAMK	240	245	325 Strzemi									20
127	ADAMK	245	250	325 Strzemi									20
128	ADAMK	250	255	325 Strzemi									20
129	ADAMK	255	260	325 Strzemi									20
130	ADAMK	260	265	325 Strzemi									20
131	ADAMK	265	270	325 Strzemi									20
132	ADAMK	270	275	325 Strzemi									20
133	ADAMK	275	280	325 Strzemi									20
134	ADAMK	280	285	325 Strzemi									20
135	ADAMK	285	290	325 Strzemi									20
136	ADAMK	290	295	325 Strzemi									20
137	ADAMK	295	300	325 Strzemi									20
138	ADAMK	300	305	325 Strzemi									20
139	ADAMK	305	310	325 Strzemi									20
140	ADAMK	310	315	325 Strzemi									20
141	ADAMK	315	320	325 Strzemi									20
142	ADAMK	320	325	325 Strzemi									20
143	ADAMK	325	330	325 Strzemi									20
144	ADAMK	330	335	325 Strzemi									20
145	ADAMK	335	340	325 Strzemi									20
146	ADAMK	340	345	325 Strzemi									20
147	ADAMK	345	350	325 Strzemi									20
148	ADAMK	350	355	325 Strzemi									20
149	ADAMK	355	360	325 Strzemi									20
150	ADAMK	360	365	325 Strzemi									20
151	ADAMK	365	370	325 Strzemi									20
152	ADAMK	370	375	325 Strzemi									20
153	ADAMK	375	380	325 Strzemi									20
154	ADAMK	380	385	325 Strzemi									20
155	ADAMK	385	390	325 Strzemi									20
156	ADAMK	390	395	325 Strzemi									20
157	ADAMK	395	400	325 Strzemi									20
158	ADAMK	400	405	325 Strzemi									20
159	ADAMK	405	410	325 Strzemi									20
160	ADAMK	410	415	325 Strzemi									20
161	ADAMK	415	420	325 Strzemi									20
162	ADAMK	420	425	325 Strzemi									20
163	ADAMK	425	430	325 Strzemi									20
164	ADAMK	430	435	325 Strzemi									20
165	ADAMK	435	440	325 Strzemi									20
166	ADAMK	440	445	325 Strzemi									20
167	ADAMK	445	450	325 Strzemi									20

1:12 3920.44

PUCHAR POLSKI 1989 KATEGORIA TURYSTYCZNA JUNIORÓW

l.p. z. 1989	Imię i nazwisko	Imię	Miejsce	Klub	AGON	MOCI	BOGA	MATNI	MIKO	IMARA	PODK	DOMI	RAZEM
121	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
122	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
123	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
124	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
125	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
126	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
127	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
128	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
129	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
130	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
131	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
132	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
133	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
134	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
135	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
136	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
137	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
138	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
139	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
140	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
141	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
142	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
143	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
144	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
145	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
146	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
147	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
148	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
149	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
150	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
151	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
152	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
153	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
154	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
155	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
156	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
157	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
158	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
159	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
160	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
161	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
162	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
163	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
164	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
165	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
166	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
167	ADAMK	Miecin	Wierzbno		13								13,0
168	ADAMK	Miecin	Wierzbno										

UWAGI DO NIEUSTAJĄCEGO RANKINGU

Być może ktoś zauważył, że od ubiegłego roku na listach PP i NR pojawiły się przy części nazwisk duże literki po miejscowości zamieszkania zawodnika. Wprowadziłem ten wyróżnik dla oznaczenia faktu, że posiadam pełny adres tego zawodnika w komputerowej bazie danych.

Literki te oznaczają województwo zamieszkania, ale w starym podziale administracyjnym kraju. Mogę je zmienić, dostosować do nowych województw. Chciałbym jednak, abyśmy my - przodownicy InD zdecydowali o tym lub zobowiązali do podjęcia decyzji KInD ZG. Być może lepiej będzie, gdy zamiast nowych województw wpisane tam będą umowne, a wiele dla nas znaczące regiony np. Częstochowa lub KOszałin. Tego typu zapisy mogą pomóc uregulować np. składy drużyn na DMP.

Inny problem z literkami dotyczy ... ich braku. Na bieżących listach PP nie jest to tak widoczne, ale po kilku latach prowadzenia klasyfikacji NR w bazie istnieje ok. 1500 nazwisk, z czego ok. 770 są to "martwe dusze". O niektórych wiemy tylko, jakie mają nazwisko, niektórzy mają jeszcze imię, inni mieszkają np. w Wólce. Zdecydowana większość takich osób pojawiła się na InD jak meteoryt: przemknęli i ślad po nich zaginął. Usiłuję odtworzyć pełne dane tych ludzi, ale idzie to ciężko. Zwróciłem się do niektórych z Was z prośbą o uzupełnienie tych danych. Dziękuję w tym miejscu Kolegom: Edkowi, Waldkowi, Andrzejowi i Maćkowi za szybki zwrot uzupełnień. Na inne zwroty jeszcze czekam, a niektórym z Was wkrótce o takie uzupełnienia poproszę.

Lista nazwisk rośnie z roku na rok, staje się coraz bardziej bezwładna. Mam obawy, że niektóre osoby są na niej wielokrotnie. Chcę postawić wniosek, aby nazwiska, które pojawiły się w PP incydentalnie dwa - trzy lata temu lub dawniej, a co do których nie ma pełnych danych, usunąć z listy zawodników. Szacuję, że w ten sposób lista NR zmniejszy się o ok. 400 nazwisk.

Dobrze byłoby, aby tych "martwych dusz" nie przybywało. W tym celu nowe osoby pojawiające się w PP powinny być z pełnymi danymi. Cóż z tego, skoro nie mogę czasem wyegzekwować tych danych od organizatora imprezy. Należałoby chyba zobligować organizatorów imprez pucharowych, aby do wyników imprezy dołączali listę adresową zawodników, przynajmniej tych mniej znanych.

Wiktor Marczak

NIESTAJĄCY RANKING TURYSTYCZNYCH MNO

Str. 2.

Miejsce	Nazwisko i Imię	Miejscowość	90	91	92	93	94	95	96	97	98	99	Suma
51.	PAWEŁCIUK Waldemar	Warszawa	WA	27.0	53.0	17.0	56.0	29.0		8.5	21.0		211.5
52.	DAMER JAN	Lublin	LU	38.0	93.5			18.0	21.0			39.5	210.0
53.	PORZĘDZKI Piotr	Gdańsk	GD							65.0	77.0	64.0	206.0
54.	WOJTYŁA Ryszard	Pszczyna	KT	30.0		102.0	75.0						207.0
55.	BAGAN Wojciech	Sanok	KS						64.0	87.5	49.5		201.0
56.	FAFEREK Zygfryd	Darłowo	KO	35.0	54.0	55.0	9.0	33.0					198.5
57.	MAKIELA Kazimierz	Warszawa	WA					9.0	61.0	74.0	50.0		194.0
58.	SZYMLARZ Ireneusz	Biała	BP					15.0	20.0	69.0	89.0		193.0
59.	FICEK Mirosław	Częstochowa	CZ	21.0	75.5	36.0	28.0			12.0	14.0		186.5
60.	SIXCIBEL Grzegorz	Szczecin	SZ	66.0	34.0					14.0	43.0	29.0	186.0
61.	WOJCIECHOWSKI Krzysztof	Toruń	TO			38.0		71.0	49.0	41.0			179.0
62.	TARNOŃSKA Ewa	Zawodzie	CZ						77.0	48.0	53.5		178.5
63.	SIUCHYŃSKI Wojciech	Gdańsk	GD					13.0	77.0	67.0			157.5
64.	ZAJĄC Grzegorz	Sanok	KS		10.0			63.0	19.0	57.5			151.5
64.	ZORODZIŃSKI Marcin	Darłowo	KO	7.0	66.0	34.0	13.0			18.0	13.5		151.5
66.	MALOWANY Piotr	Starogard Gd.	GD					41.5	46.0	44.0	19.0		150.5
67.	PACEK Marek	Gdańsk	GD						67.0	61.0	86.0		147.0
68.	GORAŻ Marusze	Radów	OP	57.0	39.0	21.0	27.0						144.0
68.	BECHER Ryszard	Gdańsk	GD							25.5	87.5	31.0	144.0
70.	KALETA Małgorzata	Warszawa	WA		42.0	62.0	16.0	23.0					143.0
70.	KUKIER Krzysztof	Częstochowa	CZ	18.0	87.0	30.0	8.0						143.0
72.	TYSKIEWICZ Grzegorz	Grudziądz	TO	8.0	27.0	32.0	37.5	37.0					141.5
73.	HERMAŃSKI Paweł	Częstochowa	CZ	38.0	75.5	17.0	10.0						140.5
74.	BILOR Henryk	Stupsk	SL	58.0	5.0	12.0	8.0	11.0	45.0				139.0
74.	FILIPSKI Robert	Szczecin	SZ	7.0	10.0	21.0	56.0	45.0					139.0
76.	TYCZYŃSKI Bartosz	Radów	RA					36.0	14.0	37.0	48.5		135.5
77.	MITKA Szymon	Gdańsk	GD					30.5	97.5	7.0			135.0
77.	BIELIŃSKI Wojciech	Gdańsk	GD						18.0	26.0	97.0		135.0
79.	BIERNAKCI Piotr	Szczecin	SZ		13.0			52.5	14.0	38.0	17.0		134.5
80.	WALCZYŃNA Dariusz	Warszawa	WA					17.0	38.0	24.0	24.0	29.0	134.0
81.	WIECZOREK Wiesław	Warszawa	WA		51.0	14.0	41.0	17.0	4.5				127.5
82.	JELEŃSKI Grzegorz	Nysa	OP	70.0	43.0	5.0	20.0	39.0					127.0
83.	SĄJ Dariusz	Czarna Sędz.	RZ			15.0	38.5	44.0	78.0				125.5
84.	GOJULA Jacek	Wrocław	WO	50.0	70.5	43.0		11.0					124.5
85.	WOJCIC Michał	Grudziądz	TO				34.0	54.0	15.0	21.0			124.0
86.	SKOCZYŃSKI Artur	Pszczyna	KT	34.0	53.0	22.0	13.0						122.0
87.	CYJE Aleksander	Czarna Sędz.	RZ					14.5	29.0	49.0	27.0		119.5
88.	SIKORA Krzysztof	Gryfino	SZ	58.0	25.0	17.0	15.0						117.0
89.	TOMASZEWSKI Adam	Gdańsk	GD					56.0	59.0				115.0
90.	WOLSKI Robert	Niedźwiedź	GD			12.0	69.5	32.0					113.5
91.	WOJNIAK Czesław	Niedźwiedź	GD	70.0	18.0	29.0	5.0	30.0	9.0				111.0
91.	OSTROŃSKI Robert	Legionowo	WA						21.0	48.0	42.0		111.0
93.	MURAWSKI Maciej	Toruń	TO	41.0	46.0	19.0							106.0
94.	MAJUR Piotr	Grudziądz	TO	9.0		81.0	15.0						105.0
95.	SIOŚKA Daniel	Zawodzie	CZ						36.0	67.5			103.5
96.	BORINIŃ Marcin	Toruń	TO					27.0		55.0	21.0		103.0
97.	NIXSA Tomasz	Częstochowa	CZ						36.0	66.0			102.0
98.	KROCHMAL Małgorzata	Warszawa	WA		6.0	69.0		14.0	12.0				101.0
99.	KRYŻAKO Maciej	Pelczyce	GD			12.0	54.0	27.0	7.0				100.0
99.	STANKIEWICZ Jarosław	Pelczyce	GD				49.0	21.0	30.0				100.0

NIESTAJĄCY RANKING TURYSTYCZNYCH MNO

Str. 1.

Miejsce	Nazwisko i Imię	Miejscowość	90	91	92	93	94	95	96	97	98	99	Suma	
1.	TRUCHA Roman	Dzierżonów	WD	105.0	114.0	108.0	111.0	109.0	106.0	104.0	103.5	104.0	109.0	1073.5
1.	KROCHMAL Małgorzata	Warszawa	WA	114.0	106.5	102.0	100.0	111.0	115.5	87.0	100.0	109.5	94.0	1044.5
3.	LIGIENIA Krzysztof	Dzierżonów	WD	88.0	107.5	102.0	118.5	109.0	106.0	87.5	87.0	88.0	103.0	996.5
4.	PRZYCHODZIA Andrzej	Warszawa	WA	109.0	97.0	103.0	105.0	89.0	86.0	92.0	95.0	98.0	92.0	966.0
5.	FIZJUR Waldemar	Toruń	TO	99.5	104.5	92.5	100.0	89.5	104.5	98.0	94.0	80.5	86.0	942.0
6.	KACZYŃSKI Janusz	Pila	PI	53.5	35.5	98.5	107.0	110.0	114.0	114.0	110.0	68.0	102.0	912.0
7.	HARCZAK Wiktor	Warszawa	WA	111.0	96.0	101.0	104.0	84.0	91.0	97.0	91.0	35.0	92.5	902.5
8.	WYKONCZYŃSKI Andrzej	Gliniowice	KT	107.0	93.0	39.0	91.5	91.5	91.5	98.5	96.0	87.0	90.5	888.5
9.	FURORD Edward	Police	SZ	98.0	94.0	81.0	88.5	80.0	94.5	82.0	83.0	97.5	77.0	872.5
10.	LIPIAŃSKI Dariusz	Toruń	TO	55.5	110.5	105.0	82.0	117.0	107.0	80.0	109.5	99.0	24.0	863.5
11.	KĘDZIOREK Andrzej	Warszawa	WA	95.0	116.0	97.0	106.0	110.0	65.5	36.0	61.0	91.0		777.5
12.	ZAJĄC Dariusz	Radów	RA	64.0	83.0	85.0	114.0	88.0	78.0	90.0	83.0	89.0		776.0
13.	KULA Krzysztof	Gdańsk	GD	77.0	42.0	82.0	95.5	82.0	89.0	19.5	79.0	104.0	75.0	745.0
14.	TARNOŃSKI Zbigniew	Częstochowa	CZ	81.0	89.0	57.5	85.0	109.0	101.0	100.0	106.0			738.5
15.	GRONAU Tomasz	Warszawa	WA	104.0	101.5	92.5	85.0	30.0	85.0	78.0	69.5	83.0		728.5
16.	WYSOCKI Andrzej	Zabrze	KT	62.0	78.0	55.0	65.0	67.0	62.0	88.0	82.5	74.0	77.5	711.0
17.	WIECZOREK Piotr	Radów	RA	62.5	71.0	80.5	101.5	40.0	52.5	93.5	90.0	90.0		681.0
18.	KALISZKA Karol	Gdańsk	GD				92.0	93.5	25.0	112.5	120.0	117.0		680.0
19.	KASUSKI Marcin	Warszawa	WA	22.0	100.0	23.0	106.0	25.0	30.0	45.5	95.0	110.0	107.0	645.5
20.	SKOCZYŃSKI Adam	Piasek	KT	96.0	94.0	108.5	100.0	92.0		74.5	34.0	22.0		623.0
21.	MULLER Tomasz	Grudziądz	TO	53.0	67.0	91.5	91.0	102.5	39.0	104.0	25.0			573.0
22.	HERCOW Piotr	Częstochowa	CZ		12.0			96.0	117.0	117.0	111.0	94.0		547.0
23.	SIKORA Ryszard	Katowice	KT			7.0	17.5	67.0	66.0	99.0	95.0	90.5	91.5	533.5
24.	KĘDZIOUR Aleksander	Toruń	TO					100.0	112.0	107.0	70.0	106.0		495.0
25.	PŁONKA Krzysztof	Toruń	TO						91.0	103.0	87.0	90.0	93.0	464.5
26.	CEGIELKA Janusz	Warszawa	WA			3.0	15.0	75.0	77.5	73.5	51.5	90.0	78.0	463.0
27.	FAFEREK Paweł	Koszalin	KO					38.0	33.0	100.5	62.0	80.5	85.0	462.5
28.	JASPA Jan	Bystrzyca Kł. MB	MB	96.5	104.0	88.5	96.0	38.0	38.0	23.0	14.0			460.0
29.	GIERA Stefan	Niedźwiedź	GD			25.0	64.0	69.5	77.0	70.0	49.0	38.5		393.0
30.	WOJCIECHOWSKI Jacek	Szczecin	SZ	90.0	60.0		19.0	57.0	43.0	40.0	59.0	24.0		392.0
31.	REDESTOWICZ Artur	Pszczyna	KT	34.0	78.5	43.0	53.0	100.0	29.0	22.0		22.0		381.5
32.	SIXCIBEL Jarosław	Szczecin	SZ	66.0	75.0	66.0	40.0	20.0	14.0	61.0	18.0	21.0		381.0
33.	WIECZOREK Małgorzata	Gliniowice	KA	34.0	60.0	48.5	85.0	70.5	29.0	45.0	9.0			376.5
34.	JANKS Sebastian	Koszalin	KO					55.5	76.5	81.0	66.0	66.0	24.0	369.0
35.	ZANIK Wojciech	Pszczyna	KT	59.0	102.0	74.5	89.0	7.0		14.0				345.5
36.	OPALA Paweł	Opalenica	PO	49.0	41.5	70.0	37.0	26.0	42.0	18.0	41.0	8.0		332.5
37.	KACZYŃSKI Paweł	Opalenica	PO	47.0	42.0	70.0	37.0	20.0	42.0	18.0	41.0	8.0		325.0
38.	CEGIELKA Jan	Warszawa	WA						30.0	88.0	102.0	104.0		324.0
39.	SZYMAŃSKI Andrzej	Poznań	PO/KO					26.0	49.5	59.5	90.0	62.0	5.0	321.0
40.	SOBIEGRAJ Marek	Hyłimbórz	GD					38.0		52.0	79.0	67.0	67.0	303.0
40.	STAJERKA Ireneusz	Grudziądz	TO			27.0	60.0	65.5	87.5	63.0				303.0
42.	KACZYŃSKI Jakub	Gdańsk	GD							102.5	93.5	97.0		293.0
43.	OPIELKA Gerard	Gliniowice	KT	24.0		66.0	86.5	90.0	19.0					285.5
44.	LIC Stanisław	Warszawa	WA			3.0	15.0	54.0	57.0	63.0	33.0	44.0		268.0
45.	GORAŃSKI Janusz	Grudziądz	TO		27.0	87.5	99.0	5.0	22.0	15.0				255.5
46.	KONALSKI Tomasz	Grudziądz	TO	72.0		60.0	20.0	88.0	22.0	6.5				238.5
47.	BAGAN Robert	Sanok	KS						19.0	61.5	81.0	75.5		237.0
48.	CHODNY Rafał	Dstrów Wlkp. KA	KA			11.0	44.5	23.0	35.0	52.0	17.5	43.0		226.0
49.	SKOCZYŃSKI Maciej	Gdańsk	GD						17.0	15.0	47.0	83.0	60.0	222.0
50.	ORLANSKI Jerzy	Warszawa	WA	91.0	5.0	38.0	55.0	26.0						215.0

Poziom trudności tras TJ na imprezach Pucharu Polski i Mistrzostw Polski - analiza problemu

rozpraw(k)a prawie naukowa

Wstęp

Do przeprowadzenia takiej analizy skłonili mnie dość często przypadki zbyt trudnych moim zdaniem tras w kategorii TJ. Bywa i tak, że poziom trudności tras TJ jest wyższy niż w kategorii TS a przypadki, że zwycięzca etapu TJ przychodzi z trasy bez dziesięciu PK, nie są tylko teoretyczne.

Rozwinięcie

W zaliczonej tabeli przedstawione zostały wyniki pięciu najlepszych zespołów na każdym etapie z wszystkich imprez PP i MP w roku 1999 bez ostatniej imprezy (DOMINA).

Proponuję ocenę poziomu trudności trasy za pomocą wskaźnika będącego wartością średnią najlepszych pięciu wyników na danej trasie.

W mojej ocenie, kiedy wskaźnik ten przekracza wartość 300 pkt to trasy są już lekko przegięte (ze względu na trudność).

Wskaźników o wartości powyżej 300 pkt, na 27 analizowanych etapów jest 9 - co trzeci etap przegięty. Wskaźników w okolicach 600 pkt i wyżej jest 6 - ok. 22% etapów jest zatem poważnie przegiętych. W praktyce oznacza to, że nawet pierwsza piątka zespołów wraca z trasy bez 6 punktów a reszta to nie bardzo wie o co na tej trasie chodzi, samo dotarcie do mety jest i tak ich życiowym sukcesem (dosłownie i w przenośni).

W takiej sytuacji każdy tramwaj jadący w ogólnie słusznym kierunku jest po prostu sposobem na przeżycie.

Co z tego wynika ?

1. Trasy TJ są zbyt trudne.
2. Trasy zamiast zachęcać uczestników do kontynuowania tej dyscypliny skutecznie ich odstraszają.
3. Organizatorzy stawiając w pocie czoła dużo pięknych, widowokowych punktów, których oprócz nich samych nikt więcej nie ogląda.
4. Jedynym sposobem na odnalezienie mety (nie myślać już o jako takim pokonaniu trasy) jest odpowiednio liczyć tramwaj.

Dlaczego tak się dzieje ?

1. Organizatorzy zwłaszcza ci mniej doświadczeni, w obawie przed zbudowaniem trasy zbyt łatwej, wolą przegiąć w stronę trasy trudnej i tracą nad tym kontrolę.
2. Trasy nie są sprawdzane przed imprezą.
3. Organizatorzy wykorzystują te same mapy dla seniorów i juniorów ba, często są to nawet w większości te same punkty; jedynie limit jest nieco dłuższy.

Co z tym zrobić ?

1. Nie należy obawiać się panicznie zbudowania trasy zbyt łatwej.
Na wieloletniej imprezie zawsze znajdzie się jakiś haczyk na uczestnika.
2. Nie należy unikać prostych, ale sprawdzonych koncepcji tras. Wymyślanie trasy „na siłę”, bez dobrego pomysłu - nie daje dobrych wyników. Nie oznacza to, że nie można eksperymentować (tyle, że nie na uczestnikach). Koncepcja powinna być sprawdzona najpierw przez 2, 3 osoby.
Często nie trzeba wiele, aby z zupełnie innego kąta, po sprawdzeniu i uwzględnieniu kilku uwag, trasa stała się jasna i „dla ludzi” (o co zresztą od lat apeluje Krzyszto K. - warto w końcu tego posłuchać).

Zakończenie

Budujemy takie trasy, aby większość uczestników wiedziała o co chodzi i odwiedziła z takim trudem wyszukane i wybrane przez nas punkty kontrolne

W. Fijor

PS.

Powysze dotyczy także w dużej mierze tras w kategorii TS, ale o tym innym razem.

oprac. W. Fijor

Poziom trudności tras w kategorii TJ na imprezach Pucharu Polski i Mistrzostw Polski w roku 1999

Nazwa	Czady - Lesko (Sanok)				Nocne MP - Janów (Częstochowa)				Puchar Bogatyni (Siedlecin)			IMP Matnia - Bieszkowice (Gdańsk)			
L.zesp. TJ	15				22				35			34			
Wyniki	E1	E2	E3	E1	E2	E3	E4	E1	E2	E3	E1	E2	E3	E4	
1	544	730	390	15	615	0	50	297	0	0	1032	202	204	180	
2	548	760	580	21	705	0	50	300	0	0	1034	226	212	219	
3	615	810	611	50	711	0	50	350	0	0	1039	259	220	276	
4	720	875	683	73	736	10	50	380	21	1	1045	289	224	287	
5	724	889	685	400	739	10	50	409	32	4	1083	395	244	297	
Średnia	630.2	812.8	589.8	111.8	701.2	4	50	347.2	10.6	1	1046.6	274.2	220.8	251.8	
10	815	945	845	475	1015	55	199	478	59	10	1252	578	775	436	

Nazwa	MiKowMano - Łochów (W-wa)				DMP - Polczyn zdroj (Koszalin)			Podkurek -Marki (Warszawa)			Maraton - Itza (Radom)			
L.zesp. TJ	13				29			32			12			
Wyniki	E1	E2	E3	E1	E2	E3	E1	E2	E3	E1	E2	E3	E4	
1	0	26	81	205	685	657	0	0	15	233	0	13	55	
2	0	27	82	253	740	777	10	0	15	380	200	51	57	
3	0	28	84	274	870	785	11	0	25	384	255	52	60	
4	21	30	133	278	870	795	14	0	25	632	355	55	215	
5	36	31	154	302	912	806	20	0	29	727	360	56	215	
Średnia	11.4	28.4	178	262	815	764	11	0	21.8	429.2	234	45.4		
10	75	89	403	352	970	898	35	35	70	nkl	nkl	nkl	320	

W tabelach przedstawiono wyniki pierwszych pięciu zespołów na każdym z etapów, wartość średnią wyników pierwszych pięciu zespołów a także wynik dziesiątego zespołu.

PS 1. ... ma w pobliżu naszej Klubowej Pani Biolog, to wam zdrać, że kolor rzecze nadają żyjące tam... wrotki!

PS 2. Jak już kremy i T-shirty zawiódą, zawsze pozostaje radomskie zaklęcie „Niech spadnie deszcz. Niech spadnie deszcz”, które, jak się okazuje, przy odrobinie cierpliwości skutkuje.

PS 3. Jak ktoś by nie wiedział, że wszystkie czary odbywały się na trasie Dąbrowa Białostocka – Supraśl w dniach 3-17.07.1999. przy okazji czterdziestego już OWRP.

Anka Paruszevska Org InO 3/3/99
KInO NEPTUN Gdańsk

OGÓLNOPOLSKI WYSOKOKWALIFIKOWANY RAJD PIESZY

OWRP - organizowany jest od 40 lat przez Oddziały PTTK z różnych stron Polski. Ma na celu pokazanie pięknych zakątków Polski. Wędrówka zorganizowana jest na kilku trasach, z których trasa pierwsza jest najdłuższa i najciekawsza. Przyjęło się uważać, że na „jedynę” chodzi młodzież i wytrawne bractwo turystyczne, ostatnimi czasy także ludzie zorientowani czyli inowcy. Cechą szczególną OWRP jest fakt, że wszystkie bagaże uczestników są wożone przez samochód ciężarowy z jednego miejsca biwakowania na drugie. Trasa przejścia jest rekomendowana ale nie obowiązkowa. Uczestnicy wstają zazwyczaj między 6.00 a 10.00 pakują się, oddają bagaże i ruszają na trasę. Przychodzą około 15.00 – 20.00. Społeczność rajdowa podzielona jest zazwyczaj na kluby i kola oraz paczki przyjaciół, które razem przyjechały i razem wędrują. Spotyka się też wielu turystów indywidualnych. Od paru lat na trasie 1 można spotkać wiele osób ze świata ino, a od 1998 praktycznie jest to jeden ze sposobów letniego wypoczynku ludzi spod znaku mapy i kompasu. Na trasie 1 organizowane są relaksowe imprezy na orientację.

W 1998 kierownikiem trasy był Karol Kalsztajn i Klub InO NEPTUN Gdańsk, w 1999 Adam Szepiel i Klub InO INOTRAMP Białystok, zaś 2000 roku zaprasza w pierwsze dwa tygodnie lipca do siebie Dariusz Zajac i Klub InO SKRÓTY Radom. W 1999 roku na trasie 1 doliczyłem się 16 Przodowników InO w tym 3 członków KInO ZG PTTK oraz kilkunastu Organizatorów InO, praktycznie tylko Puchary Polski i Mistrzostwa Polski zbierają tak dużą liczbę osób z uprawnieniami InO.

Karol Kalsztajn PInO 339
Prezes KInO NEPTUN

Orienteering w sieci.

Wydawać by się mogło, że nasza dyscyplina jest tak mało popularna, że nikt się nią serio nie zajmuje, a tu proszę – setki stron o orienteeringu na całym świecie. Większość poświęcona biegom, ale i tu można znaleźć coś ciekawego. Przejrzałem kilkaset stron i polecam kilka z nich (wszystkie po angielsku):

<http://www.williams.edu:803/Biology/orienteering/o~index.html> od tego trzeba zacząć – to chyba najlepsza strona mówiąca o tym, co to jest orienteering. Dobrą stroną przystępnie wyjaśniającą jak działa kompas i jak go zrobić samemu jest strona: <http://www.howstuffworks.com/compass.htm>.

Bardziej zaawansowaną naukę możemy pobrać ze strony <http://www.uio.no/~kjetikj/compass/>.

<http://www.orienteering.org/Software.htm> lista wraz z opisami i sposobem zakupu 50 i więcej programów do nauki orienteeringu, wspomaganie tworzenia map, sekretariatów zawodów itp.

<http://www.shef.ac.uk/~shuoc/links.html> lista setek odnośników do stron poświęconych Orienteeringowi, podzielonych tematycznie i krajami.

<http://home.clara.net/pages/newcompass1.htm> Strona brytyjskiego czasopisma Compassport. Trochę informacji o książkach poświęconych orienteeringowi.

Jeżeli ktoś włada biegle angielskim może zaprenumerować grupę rec.sport.orienteering

Ostatnio reaktywowana została strona Klubu Neptun – <http://www.neptun.gda.pl>. W zamierzeniach ma to być strona na której będą wszelkie informacje o turystycznych InO. Czy będzie? To zależy od Was – jeżeli regulaminy będą docierać do nas w postaci elektronicznej (dyskietka lub e-mail) to na pewno je zamieścimy.

Bardzo bym też prosił o zgłaszanie swoich adresów mailowych – naprawdę szkoda lasów na wysyłanie setek regulaminów, skoro można je rozesłać pocztą elektroniczną.

Maciej Sokolowski
Sokol@kompas.gda.pl

Przodownik Imprez na Orientację jako członek kadry programowej PTTK

Wystąpienie podczas II Zlotu Przodowników Imprez na Orientację w Gniewie grudzień 1999

Imprezy na orientację są jedną z dziedzin turystyki kwalifikowanej. Dobrze wyszkolona kadra przodownicza pozwala na organizację wielu imprez tego typu. Podstawowym kryterium posiadania uprawnień przodowniczych jest członkostwo w PTTK. Niestety wielu Kolegów posiadających uprawnienia nie wypełnia tego podstawowego obowiązku nie opłacając rocznych składek członkowskich. Należy pamiętać, że wszelkie ulgi uzyskiwane na podstawie uprawnień przodowniczych mogą być realizowane dopiero po okazaniu ważnej legitymacji członkowskiej.

Uprawnienia przodownicze corocznie zdobywa kilkanaście osób, które spełniły wszystkie wymogi regulaminowe. Jednym z nich jest organizacja ino podczas, której adept przygląda się, jednocześnie pomagając w organizacji ino. KInO ZG PTTK wprowadziła nowe uprawnienia - Organizatora Imprez na Orientację dając szansę młodym ludziom na stopniowe poznawanie zagadnień związanych z organizacją ino. Następnym stopniem jest uzyskanie uprawnień Młodzieżowego Przodownika Imprez na Orientację. Doświadczenie zdobywa się również biorąc czynny udział w ino. Można obserwować imprezę od każdej strony by później w burzliwych dyskusjach wskazywać jej dobre i złe strony a poprzez Kartę Oceny wyrażać swoją opinię. Owo doświadczenie wyrażone jest również w książeczkach Odznaki Imprez na Orientację, w których poprzez systematyczne ich prowadzenie, można ocenić zaangażowanie w zagadnienia marszów na orientację. Pełnoletni kandydat na Przodownika Imprez na Orientację po zdaniu odpowiednich egzaminów dostaje uprawnienia wiążące się nie tylko z prawami lecz przede wszystkim obowiązkami. Należy przy tym pamiętać, działalność ta nie jest opłacana i wiąże się co najwyżej z drobnymi przywilejami. Przodownik Imprez na Orientację otrzymując uprawnienia zobowiązany jest do aktywności w organizacji ino, czynnego uczestnictwa w życiu macierzystej jednostki PTTK, propagowania zasad ujętych w Kartce Turysty, Przestrzegania i propagowania zasad bezpieczeństwa podczas imprez na orientację i innych. Ważny obowiązkiem jest propagowania i zdobywanie Odznaki Imprez na Orientację. Ta forma zabawy, popularna wśród wszystkich turystów, jest swoistym dokumentem aktywności w różnych dziedzinach turystyki kwalifikowanej.

Bardziej niż obowiązki znamy nasze prawa wynikające z posiadania uprawnień. Nie ze wszystkich praw korzystamy, z niektórych korzystamy niechętnie a innych wydawać by się mogło wstydzimy! Jednym z praw Przodownika Imprez na Orientację jest branie udziału w pracach Komisji odwoławczych podczas ogólnopolskich imprez na orientację. Obowiązki te należy wykonywać wykorzystując całą swoją wiedzę nie kierując się względami partykularnymi. Podczas kilku imprez zdarzały się sytuacje, w których sprawy sporne w kategorii TJ rozstrzygała Komisja Odwoławcza złożona z przedstawicieli kategorii TS. Mimo dużej wiedzy seniorów decyzje niejednokrotnie nie znajdowały uznania juniorów. Należy zgłosić wniosek by na ogólnopolskich imprezach na orientację powoływać dwie Komisje Odwoławcze – osobno dla juniorów i dla seniorów. Może być oczywiście złożony wniosek o powoływanie takiej komisji dla kategorii TD i innych. Nie ma to jednak uzasadnienia merytorycznego gdyż trasy dzieci i innych są zazwyczaj proste a instancją odwoławczą są opiekunowie.

Kadencja Przodownika Imprez na Orientację trwa cztery lata. Potem przychodzi okres sprawozdawczy polegający na złożeniu Ankiety – Sprawozdania z czteroletniej działalności. Niestety wielu kolegów zaprzestaje dalszego działania nie składając wymaganych dokumentów w celu uzyskania przedłużenia uprawnień. Dotyczy to w szczególności młodych ludzi, którzy wychodząc z murów szkolnych wchodzą w nowe środowiska zarzucając młodzieńcze zainteresowania. W każdym środowisku można znaleźć potwierdzenie tej tezy. Wielu starszych Przodowników również wykazuje brak zainteresowania i formalnego potwierdzenia swojej działalności. W archiwum Komisji zalegają złożone Ankiety – Sprawozdania i legitymacje Przodownika Imprez na Orientację, których autorzy czy posiadacze uprawnień nie złożyli drugiego dokumentu lub nie wystąpili o wydanie duplikatu.

Obecnie w ewidencji Komisji uprawnienia ma przedłużone 164 Przodowników. Liczba ta się zwiększy po tegorocznym kursie w Malechowie koło Koszalina. Należy zaapelować do Koleżanek i Kolegów Przodowników, którzy prowadzą jakąkolwiek działalność by raczyli przesłać dokumenty wymagane do przedłużania uprawnień. Prosimy również o wszelkie inne informacje dotyczące imprez na orientację i kadry przodowniczej.

Członek KInO ZG PTTK
ds. Przodowniczych
Zbigniew Tarnowski PInO 257

KALENDARZ OGÓLNOPOLSKICH IMPREZ NA ORIENTACJĘ

Tytuł brzmi jak wydawnictwo, które otrzymaliście na Zlocie Przdowników InO. Rzecz będzie o zmianach i terminach, które będą obowiązywać nas organizatorów ino od roku 2000. Nie było by z tym żadnego problemu gdyby nie to, że do tej pory można było zgłaszać do 15 października (Mistrzostwa Polski i Puchar Polski) i 15 listopada (imprezy ogólnopolskie) roku poprzedzającego imprezę. Są to daty które były stanowczo za późnymi jak na możliwości Komisji InO ZG PTTK. Przecież zgłoszenia trzeba było uporządkować, następnie Komisja musiała się zebrać i to często nie jednokrotnie, potem należało imprezy przegłosować, poczym złożyć do druku kalendarz, a żeby go i tak kserować (jakość tego praktycznie powalala z nóg nawet najbardziej wytrwałych). Następnie już prawie w II kwartale roku na który niby kalendarz był zrobiony trafiał on do potencjalnych odbiorców, a to też nie zawsze ponieważ kolportaż często przypominał sprzedaż szynki za czasów PRL - wiadomo było że jest, każdy ją znał, ale nie wiadomo kiedy, gdzie i w jakich ilościach się pojawi.

Pewnie byłoby tak dalej gdyby nie zły UKFiT, który od 1998 roku zaczął żyć sobie wykaz dotowanych przez siebie imprez w roku przyszłym już w czerwcu roku poprzedniego. Przepraszam, to ZG PTTK zażył sobie w czerwcu (przecież oni też muszą to wpisać w komputer), żeby oddać we wrześniu do UKFiT. I tak błąd strach obleciał nas komisarzy no bo kto w czerwcu planuje co będzie robił za rok. No cóż Komisja jednak się spisała (a raczej jej część - tu wielkie podziękowania dla Pawła i Marka) i dzięki temu na Zlocie Przdowników InO po raz pierwszy w historii mamy kalendarz już przed nowym rokiem i to drukowany w drukarni co może być dla co poniektórych szokiem, a nie powinno.

Ala powinniśmy kuć żelazo póki gorące, a zatem pójść dalej czyli ustalić terminy zgłoszeń tak aby w spokoju można było przygotować kalendarz na następny rok. W „Zasadach przyznawania imprezom rangi Ogólnopolskiej, Pucharu Polski oraz Mistrzostw Polski” punkt 2 powinien tak wyglądać:

a: do 15 maja roku poprzedzającego imprezę - dla imprez Mistrzostw Polski i Pucharu Polski

b: do 15 września roku poprzedzającego imprezę - dla imprez ogólnopolskich

Niby dwa zdania a wiele zmieniające. Pozwolą one na spokojne ustawienie kalendarzy regionalnych. Pozwolą zmieścić się z terminami organizatorom, którzy planują wystąpić o pieniądze do samorządów i innych instytucji dzielących kasę (a te jak wiadomo chcą wiedzieć grubo wcześniej kto ile i kiedy chce, bo budżety też z gumy nie są).

Przy okazji spraw kilka, które są związane z tym problemem:

po pierwsze - jakż czas temu Komisja ZG wpadła na poroniony moinm zdaniem pomysł, że ma prawo nadać imprezie rangę ogólnopolską kiedy chce i jak chce argumentując, że Komisja ZG wszystko może (czytaj - lamać i naginać przepisy właśnie kiedy chce i jak chce, które sama uchwalila) bo jak twierdzi „najwyżej impreza nie zostanie umieszczona w kalendarzu (drukiem)”. „Zasady przyznawania imprezom rangi ...” na które się wcześniej powołałam w punkcie tym samym czyli drugim mówią (a jest to napisane jak wól), że:

„Przyznawanie imprezie ww. rangi może mieć miejsce wyłącznie na podstawie pisemnego zgłoszenia od organizatora, przesłanego na adres KInO ZG PTTK” i tu podane są daty, czyli kto przysłać później ten nie powinien liczyć na przyznanie rangi. Do tej pory różnie z tym bywało - nie dość, że ustalony termin był co tu mówić nie do przyjęcia to jeszcze zazwyczaj zgłoszenia pojawiały się po tym terminie wręczane osobiście lub też nie z charakterystycznym tikiem nerwowym z reklamy piwa bezalkoholowego. Poczmy sami mieliśmy pretensję, że kalendarz wychodzi „W grudniu po południu”.

po drugie - zgłoszenie powinno być wysłane w terminie, a z tym w 1999 roku było różnie - spotkałem się z sugestiami i to nie odosobnionymi, że listonosz przechodzący do mojego domu dostał anneeży, a dodatkowo złośliwe chochliki wyjmują całą korespondencję do mnie adresowaną. No cóż może to i prawda. Chciałbym jednak zapewnić, że listonoszowi już nie brakuje w organizmie lecytyny, a chochliki zostały skutecznie wytrute. Sposobem też na te przypadłości jest wysyłka zgłoszenia listem poleconym i to najlepiej z poświadczeniem odbioru prawda, że proste. Swoją drogą mogę dodać, że obok mojego biurka w domu stoi okrągły segregator, w którym w 2000 roku znajdują się wszystkie zgłoszenia wysłane po terminie w myśl zasady, że jeśli jest coś ustalone to należy tego przestrzegać.

po trzecie - zgłoszenie imprezy można wysłać odpowiednio wcześniej, czyli mówiąc krótko zaklepać sobie imprezę i tak też część z nas robi przykładem jest tu SKARMAT Toruń, gdzie Waldek zgłosił chęć

organizacji Indywidualnych Mistrzostw Polski czyli MATNI już teraz w latach 2001 i 2011. Dla mnie jest to przykład jak najbardziej godny naśladowania i mam nadzieję, że nikt się w czoło pukać nie będzie. ...z myślą że to jeszcze 12 lat”.

Na tym kończę ten monolog. Pewnie wiele osób będzie miało uwagi do tego co napisałem, chętnie je przyjmę oby tylko nie ograniczały się one do stwierdzeń że należy pobłażać wszystkim dookola czyli przepisy sobie, a życie sobie.

Karol Kalsztein FIInO 339
Komisja InO ZG PTTK
zespół ds. imprez ogólnopolskich



Wprowadzenie do kalendarza imprez na orientację Mistrzostw Polski w kategorii TD (propozycja)

Motto:

„Tak, jak dla dorosłych, tylko lepiej”

Gdy na ostatnim spotkaniu Komisji InO w roku 1998, a było to w Warce na pierwszym w historii Zlocie Przewodników, pojawiła się propozycja zorganizowania Mistrzostw Polski w kategorii TD nastąpiła, zupełnie nieoczekiwanie, nad wyraz ożywiona dyskusja. Wydawać by się mogło, że tak ciekawa i wynikająca z natury rzeczy sprawa spotka się z ogólnie życzliwym przyjęciem i zainteresowaniem. Ku zdziwieniu pomysłodawców stało się jednak zupełnie inaczej. Dlaczego? No, właśnie – to bardzo istotne pytanie. Przyczyn rozbieżności zdań należy poszukać w nieco odleglejszych wydarzeniach.

Zmiany w turystycznych imprezach na orientację przebiegają z roku na rok coraz szybciej. Wprowadzony w roku 1990 Puchar Polski w kategorii TS był pierwszym milowym krokiem w rozwoju InO w tym dziesięcioleciu. Ucieszył on zwłaszcza najstarszych. Juniorzy, przez lata poniewierani przez kolejnych organizatorów niczym obywatele drugiej kategorii (zdecydowanie gorsze nagrody, nie uwzględnianie protestów, często bez wielu świadczeń i atrakcji), doczekali się swego Pucharu w 1992 roku. Nie obyło się przy tym bez wielu dramatycznych rozmów i spotkań Komisji. Ostateczny rezultat był jednak słuszny – wszak i seniorzy i juniorzy pokonywali podobne (często te same) trasy, wkla-

dając stosowny do ich pokonania wysilek. Juniorski PP zaowocował znacznym zwiększeniem się liczby startujących w tej kategorii. Dodatkową zachętą okazały się być wprowadzone w tym samym roku Indywidualne (w miejsce „Matni”) i Nocne Mistrzostwa Polski z osobnymi i równorzędnymi klasyfikacjami w kategorii TJ i TS.

Kiedy na miejsce Centralnego Finału Turystycznych Imprez na Orientację wprowadzono Drużynowe Mistrzostwa Polski wśród niektórych środowisk pojawiła się nadzieja, że może teraz zaczną być doceniane i wyróżniane całe drużyny, a nie poszczególne zespoły w swoich kategoriach. Kilkuletnie zabiegi i starania przyniosły w końcu oczekiwany rezultat. Ale jakże ciężko było naówczas przekonać niektórych członków Komisji do takiego stanu rzeczy – tego nikt już chyba nie pamięta. Interpretacja „DMP, to mistrzostwa drużynowe, gdzie liczą się wyniki wszystkich członków drużyny we wszystkich kategoriach i to ich wysilek i umiejętności decydują o ostatecznym miejscu całego składu, ale medale dawamy tylko dwuosobowym zespołom” (?) wzbudzała wtedy powszechne kontrowersje. Jak to – pytano – wszak wszyscy walczymy o punkty dla drużyny podporządkowując niekiedy swoje indywidualne ambicje przygotowanej taktyce. Były to argumenty słuszne, choć nie poruszały tych, którzy nie mogąc (nie potrafiąc lub nie chcąc) zebrać dostatecznie licznej i silnej ekipy startowali samodzielnie, nie doceniając zapewne wysiłku organizacyjnego tych, którzy wkładali weń sporo pracy. Ostatecznie zwyciężył jednak rozsądek – medale otrzymuje dziś cała reprezentacja, zaś poszczególne zespoły bywają nagradzane za indywidualne wyniki.

Potem pojawiła się propozycja, by miast trudnych do przygotowania (?) kategorii kajakowych czy rowerowych wprowadzić kategorię TD. Przyjęto ją

(o dziwo) stosunkowo szybko, dostrzegając rosnące zainteresowanie dzieci taką formą spędzania czasu i możliwością nietypowego zwiedzania kraju. Nakładając pewne obostrzenia na organizatorów kolejnych DMP (dbałość o szczególne bezpieczeństwo na trasach TD i przygotowanie map łatwych i kompletnych) włączono najmłodszych do walki o medale. Bravo! – ręce same składają się do oklasków. Przerosło to wszelkie założenia. Widok podekscytowanych i uśmiechniętym dzieci, które ścisnęły w dłoniach drogie medale napawał wyjątkowym uczuciem. Zwłaszcza tych, którzy część swojego czasu poświęcają na całoroczną ich edukację i szkolenie.

„(...) Znajomość mapy, skali, topografii i orientacji w terenie – tego przy okazji można się nauczyć. Takie doświadczenia hartują fizycznie i psychicznie. Uczą wytrzymałości i wiary we własne siły. Także i funkcjonowania w grupie. Podczas takich mistrzostw muszą być zgrani i utożsamiać się z drużyną. Indywidualnie nie byli najlepsi. Ciułali jednak punkty, nie tracąc ich zbyt wiele.

Pierwszego dnia, na korytarzu „Zielonej Gospody” ustalili: dajmy z siebie wszystko. Straśmy jak najmniej i kończmy każdy etap.

Z Przesieki reprezentanci województwa koszalińskiego wyjechali ze srebrnymi medalami. Zostali drużynowymi wicemistrzami kraju. Nawet w autobusie wielu z nich nie zdejmowało ich z piersi.”

(Cezary Solowij, „Głos Pomorza”, wrzesień '96)

Mimo ogólnego spadku liczby młodych osób wstępujących w szereg PTTK ciągle zauważa się przewagę ilościową po stronie dzieci ze szkół podstawowych. Według „Sprawozdania Zarządu Głównego PTTK 1993-1997” młodzież szkolna stanowi dziś zdecydowanie najliczniejszą grupę członków Towarzystwa:

- a) ponad 30 tys. członków PTTK, to młodzież szkolna (32%),
- b) prawie 1,5 tys. kół i klubów, to Szkolne Koła Krajoznawczo-Turystyczne,
- c) około 12 tys. młodych ludzi szkolilo się w ramach Młodzieżowej Szkoły Turystyki.

Ale to nie koniec wyliczanki. Przenieśmy się teraz na grunt imprez na orientację. Stale rosnąca liczba najmłodszych miłośników orientingu daje się wyraźnie odczuć nie tylko w skali poszczególnych regionów kraju, ale także na największych imprezach ogólnopolskich:

- a) w latach 1993-1996 zorganizowano 5216 imprez na orientację, w których wzięło udział 121.222 uczestników, z czego 94.787 osób to młodzież szkolna (78%),
- b) w analogicznym okresie zweryfikowano i przyznano łącznie 2.869 odznak (zdecydowana większość, to odznaki w stopniach najniższych zdobywane przez młodzież szkolną).

Dosyć popularnym zwyczajem staje się ostatnio udział najmłodszych zawodników na dużych imprezach (Puchar Polski, Mistrzostwa Polski) nie w swoich kategoriach wiekowych (zapewne dlatego, że ich nie ma), ale w znacznie trudniejszej technicznie i fizycznie kategorii juniorów. Zdziwiająco, że dzieci te, mimo swych na pozór marnych szans przejeżdżają setki kilometrów, by móc sprawdzić swe umiejętności i zaznać właściwej rywalizacji. Na tyle właściwej i ambitnej, by jak wzorem **Piotra Kaczyńskiego (Gdańsk)** wywalczyć w wieku 15 lat (!) Puchar Polski w Kategorii Juniorów za rok 1999 (przy-

pinam, że kategoria juniorów przewidziana jest dla młodzieży w wieku 16-18 lat). Czyż nie należałoby zatem wprowadzić dla nich osobno punktowanych i równie seniorom i juniorom nagradzanych klasyfikacji np. Mistrzostw Polski czy Pucharu Polski? Debata wstępna Komisji InO w tej sprawie doprowadziła do pewnego podziału argumentów i stanowisk.

<i>Argumenty przeciw</i>	<i>Argumenty przeciw „przeciw”</i>
⊗ to jest zbyt niebezpieczne dla dzieci, by organizować tak ważne imprezy, MP czy PP w ich kategorii (np. mogą się zgubić)	⊕ skoro dzieci startują w imprezach regionalnych, ogólnopolskich a nawet DMP, to dlaczego nagle na kilku dodatkowych ma stać się to bardziej niebezpieczne (zależy to jedynie od organizatora i de facto dotyczy wszystkich kategorii)
⊗ dzieci nie zawsze mają opiekę wychowawczą na zawodach	⊕ dotyczy to sporadycznych przypadków w tej kategorii (częściej jest tak w juniorach)
⊗ podróż jest dla dzieci zbyt męcząca i nieprzyjemna, więc nie należy ich do tego zmuszać	⊕ dzieci obecnie jeżdżące nie narzekają na podróż, a jedynie na drugorzędne traktowanie na zawodach
⊗ mapy dla dzieci mogą być zbyt trudne	⊕ zależy to jedynie od zaleceń Komisji, a przede wszystkim każdorazowo od budowniczych (tak jakby teraz dzieci startujące w kategorii TJ miały łatwiejsze zadanie)
⊗ „niech dzieci sobie startują, zbierają punkty do książeczki i nagrody, ale nie dawajmy im medali” – oto jedna z wypowiedzi	⊕ bez komentarza

I znowu za byli głównie ci, którzy przez cały rok pracują z dziećmi i młodzieżą. Ci, którzy muszą odpowiadać na pytania zdeglustowanych dzieci o brak odpowiednich i ciekawych imprez. Ale także ci, którzy zachęcając najmłodszych do zabawy w lesie (nie przed ekranem telewizora czy halasem dyskoteki) starają się coś im obiecać, stworzyć wizję zachęty. Nic jednak nie działa tak korzystnie, jak szansa zdobywania najwyższych laurów (pucharów, medali) i chęć wygrania rywalizacji ze swymi rówieśnikami.

Psychologia i socjologia znają wielu przykładów i teorii głoszących, że dziecko (podobnie jak dorosły, choć bardziej emocjonalnie) bardzo przeżywa każde swe zaangażowanie w daną dyscyplinę życia. Nagrody, pochwały i wyróżnienia działają nader rozwijająco i zachęcająco do dalszego wysiłku. Niedocenianie zaś zaangażowania dzieci prowadzi w prostej linii do spadku zainteresowania, zaniechania, a niekiedy nawet ogólnej apatyczności i frustracji.

W psychologii nagradzanie może pełnić dwie funkcje:

- ▶ *kontrolną* – nagroda jako regulator postępowania odgrywa rolę **pozytywnego wzmocnienia** – wzmacnia się reakcję, która poprzedza nagrodę; w ten sposób można kształtować pewne zachowania, ale trzeba uważać, by nie „zagłuszyć” wewnętrznej mobilizacji dziecka do wykonywanej czynności;
- ▶ *informacyjną* – dzięki nagrodzie dziecko dowiaduje się, czy dobrze wykonało określone czynności – nagroda jest w tym przypadku **wyrazem uznania** (sportowiec który otrzyma nagrodę za sukces odniesiony w danej konkurencji i który na tej podstawie dowiaduje się, że trening przyniósł wymierne efekty, poczuje się zachęcany do jeszcze większego wysiłku); *gdy nagroda jest związana z poziomem wykonania (jakością wysiłku), tzn. gdy jest sygnałem sukcesu, wzrasta zainteresowanie aktywnością; zaleca się stosowanie nagród niematerialnych w postaci dyplomów, pucharów, medali.*

Ciekawe zatem, co czuje nastoletni miłośnik turystyki, gdy po kilku godzinach spędzonych w lesie, po kilkunastu pokonanych kilometrach, po nieprzespanej nocy patrzy, jak jego starsi o rok, dwa, piętnaście lat koledzy wracają do domu z cennymi nagrodami, pucharami, medalami...? Niech każdy odpowie sobie sam na to pytanie. A potem niech wytlumaczy to smutnemu i zdziwionemu dziecku.

Paweł Faferek

Przedownik InO nr leg. 327

Prezes Klubu InO „ALBATROS” Koszalin

P.S.

Serdeczne podziękowania dla Anny Paruszewskiej za pomoc w przygotowaniu niniejszego materiału

I Runda Pucharu Polski 2000

GOSK 2000

*Sprawdź czy twój kompas
jest odporny na problem roku 2000!*

3-5 marca 2000

Zapraszamy

KInO NEPTUN

Zmiana niektórych kategorii startowych wobec reformy szkolnictwa

Na kolejnym (luty '99) spotkaniu Komisji InO – tym razem w Gdańsku – trzydniowe obrady pozbawione „radosnych” przerw na bieganie po lesie wniosły wiele. Wiele, ale nie wszystko. Na dalszy termin odsunęto bowiem rozstrzygnięcie losów kategorii TD. Moja kolejna propozycja – dostosowania kategorii startowych do zmian, jakie przynieść miała reforma szkolnictwa – również nie znalazła epilogu. A szkoda, bowiem mogliśmy, jako pierwsi spośród wszystkich Komisji ZG PTTK, dostosować swoje przepisy do nowej sytuacji w szkołach. Szybciej nawet niż Komisja Młodzieżowa. Niestety straciliśmy obie okazje, by już od nowego, 2000 roku wprowadzić poprawki w życie turystycznych imprez na orientację.

Głos-propozycję w tej sprawie ogłosił niedawno **Zbigniew Tarnowski**. Pisał o możliwości wprowadzenia czterech kategorii związanych z wiekiem uczestnika:

- a) dzieci do lat 13 (TD),
- b) młodzieży od 14 do 16 lat (TM),
- c) juniorów od 17 do 19 lat (TJ),
- d) seniorów powyżej 19 lat (TS).

Nie do końca jestem przekonany, czy właśnie takie nazwy (bo co nowego podziału na cztery nowe grupy wiekowe nie mam raczej zastrzeżeń) powinny nosić nowe kategorie. Przyznaję, że w pierwszej chwili miałem takie samo odczucie: dzieci (TD) i młodzież (TM). Ale po przeanalizowaniu sprawy na „własnym podwórku” nieco się zawahałem.

W regionie koszalińskim kilka lat temu wprowadziliśmy na naszych zawodach kategorię początkujących (TP) z konkretnym określeniem wieku: dzieci do VI klasy. Dlaczego? Ano, po rozmowach z nauczycielami, którzy uświadomili nam, że dzieci w tym wieku nie mają jeszcze lekcji geografii i mają kłopoty z pracą z mapą i kompasem. Zaliczanie ich do kategorii dzieci (TD) i rywalizacja z dużo starszymi i bardziej rozwiniętymi przeciwnikami bywa nierówna. I daliśmy się przekonać – wszystko po to, aby dać równe szanse rywalizacji najmłodszym (TP) i nieco starszym dzieciom (TD – klasy VI-VIII).

Wprowadzenie nazwy „kategoria młodzieży (TM)” zadowolił z pewnością grupę wiekową, której ma dotyczyć (14-16 lat), bo podniesie ich morale i wyróżni od kategorii dzieci (do 13 lat). Ale w ten sposób stracimy być może przestraszone najmłodsze dzieci i ich opiekunów: *nie będzie kategorii TP, to nie będziemy startować*. Ale sądzę, że tylko kwestia czasu, aby ich przekonać do nowego nazewnictwa.

Gorzej wygląda poprawienie wszystkich regulaminów (patrz załącznik – „Propozycje zmian...”). Zmiana kwalifikacji kategorii początkujących (TP) na kategorię uwzględniającą wiek uczestnika (do lat 13) oraz odpowiednie zmiany przedziałów wiekowych pozostałych kategorii (TD, TJ, TS), to tylko drobne modyfikacje „Zasad punktacji i współzawodnictwa...”. Wprowadzenie zaś zapisu o nowej kategorii młodzieży (TM) powoduje nie tylko zmiany w tym regulaminie, ale także w kilku następnych. Zważywszy jednak, że propozycje wprowadzenia Mistrzostw Polski dla kategorii TD (lub TM, w zależności od przyjętej nazwy) wymagać będą i tak szerokich zmian w obowiązujących regulaminach, problem „pracowitości” Komisji InO w tym przypadku schodzi na plan dalszy.

Propozycje zmian w niektórych regulaminach dotyczących wprowadzenia Mistrzostw Polski w kategorii TD/TM i nowych kategorii startowych

Zasady punktacji i współzawodnictwa w turystycznych imprezach na orientację

III. Kategorie

1. Kategorie ze względu na sposób pokonania trasy:
 - d) motorowa (TMot),
2. Kategorie ze względu na wiek uczestnika (decyduje rok urodzenia):
 - a) początkujący/dzieci do lat 13 (TP/TD),
 - b) dzieci/młodzieży od 14 do 16 lat (TD/TM),
 - c) juniorzy od 17 do 19 lat (TJ),
 - d) seniorzy powyżej 19 lat.

IV. Czas przebycia trasy

1. Czas przeznaczony...
 - a) na pokonanie pieszo 1 km trasy... (tabelka)

Kategorie	Impreza dzienna	Impreza nocna
Początkujący (TP) i Dzieci (TD)	25 min	30 min
Średniozaawansowani (TU), Młodzież (TM) i Juniorzy (TJ)	22,5 min.	27,5 min
Zaawansowani (TZ) i Seniorzy (TS)	20 min.	25 min.

Informacje dla Organizatorów Ogólnopolskich Imprez na Orientację Rangi Mistrzostw Polski i Pucharu Polski

IV. Kategorie startowe i punktacja

1. Imprezy ogólnopolskie rangi MP i PP prowadzone są w następujących kategoriach turystycznych:
 - a) TS – seniorów – 20 lat i starsi,
 - b) TJ – juniorów – 17-19 lat,
 - c) TD/TM – dzieci/młodzieży – 16 lat i młodszy.
2. O zakwalifikowaniu do danej kategorii decyduje rok urodzenia uczestnika. **Dopuszcza się możliwość startu uczestnika w kategorii starszej.**
3. Punktacja we wszystkich trzech kategoriach prowadzona jest oddzielnie.

V. Nagrody

1. Dyplomy i nagrody otrzymuje każdy uczestnik przynajmniej trzech **zespołów lub drużyn we wszystkich kategoriach** (większa ilość w zależności od możliwości organizatora – wówczas zaleca się powiększenie puli nagród w kategoriach TD/TM i TJ).

VI. Trasa i mapy

1. Trasy dla kategorii TS, TJ i TD/TM muszą być **różne. Koncepcja** może być podobna, ale o zróżnicowanych szczegółach. W żadnym wypadku korzystanie z mapy innej kategorii nie może być pomocne w pokonaniu tras.
3. **Liczbę i rodzaj etapów na imprezach rangi MP określa Regulamin Mistrzostw Polski w Imprezach na Orientację zaś dla imprez PP Regulamin Pucharu Polski w Marszach na Orientację.**

**Regulamin Mistrzostw Polski
w Imprezach na Orientację**

- I. Założenia ogólne
2. W roku kalendarzowym organizowane są następujące rodzaje Mistrzostw Polski:
 - a) Drużynowe Mistrzostwa Polski w Turystycznych Imprezach na Orientację, zwane dalej DMP,
 - b) Mistrzostwa Polski w Indywidualnych Marszach na Orientację, zwane dalej IMP,
 - c) Mistrzostwa Polski w Nocnych Marszach na Orientację, zwane dalej NMP,
 - d) **Mistrzostwa Polski Dzieci (Młodzieży) w Marszach na Orientację, zwane dalej MPD (MPM).**

II. Drużynowe Mistrzostwa Polski w Turystycznych Imprezach na Orientację

1. DMP rozgrywane są w kategoriach:
 - a) seniorów (TS),
 - b) juniorów (TJ),
 - c) **dzieci/młodzieży (TD/TM).**
3. W skład drużyny wchodzi maksymalnie:
 - c) trzy zespoły w kategorii TD/TM,
5. Klasyfikacja drużyn odbywa się na podstawie sumy punktów przeliczeniowych zespołów punktujących we wszystkich kategoriach na poszczególnych etapach;
 - b) w kategorii TD/TM rozgrywane są dwa dniowe etapy,
 - d) w kategorii TD/TM na każdym etapie punktuja 2 najlepsze zespoły,

V. Mistrzostwa Polski Dzieci (Młodzieży) w Marszach na Orientację (MPD/MPM)

1. **MPD/MPM rozgrywane są w kategorii dzieci/młodzieży (TD/TM).**
2. **MPD/MPM składają się z trzech etapów, w tym co najmniej dwóch dziennych i co najwyżej jednego nocnego.**
3. **Na wszystkich etapach zespół tworzą dwie osoby.**
4. **Skład zespołów nie może ulegać zmianie w trakcie imprezy.**
5. **Członkowie trzech najlepszych zespołów otrzymują medale MPD/MPM oraz tytuły mistrzów, wicemistrzów i II wicemistrzów Polski.**
6. **Zespoły reprezentujące jedno środowisko muszą być rozstawione, a kolejność startów na etapach musi ulegać zmianie.**

VI. Uwagi końcowe

Paweł Faferek

Przodownik InO nr leg. 327

Prezes Klubu InO „ALBATROS” Koszalin

CENNIK

MATERIAŁÓW DO ORGANIZACJI IMPREZ NA ORIENTACJĘ:
LAMPIONY, KARTY STARTOWE, KSIĄŻECZKI, ODZNAKI InO.

Ilość (p.)	Lampiony	Karty Startowe	Ilość (szt.)	Książeczki InO	Oznaki (InO)
1	14 zł/p.	20zł/p.	1-10	2zł/szt.	5zł/szt.
2-5	11zł/p.	15zł/p.	11-50	1.50zł/szt.	4.50zł/szt.
6-10	9zł/p.	13zł/p.	51-100	1.25zł/szt.	4zł/szt.
Pow. 10	7zł/p.	11zł/p.	Pow. 100	1zł/szt.	3.50zł/szt.

(p.) – oznaczenie paczki zawierającej 100 szt.

Wystawiamy rachunki na wyżej wymienione materiały. Jeżeli sprawy zatartwiane są drogą pocztową należy doliczyć koszt przesyłki.

Istnieje również możliwość zamawiania medali i odznak klubowych z półtoramiesięcznym wyprzedzeniem.

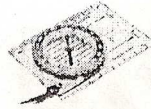
Cena jest uzależniona od nakładu, ilości kolorów i wykroju.

Wszelkie informacje można uzyskać na imprezach Pucharu Polski u członków Komisji InO ZG PTTK.

Za wymienione usługi odpowiedzialny jest kol. Dariusz Zajac, tel. 0-601 825478

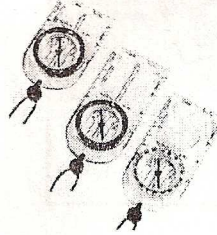
SUUNTO

K O M P A S Y



A-1000 Podstawowy kompas klasy A. Posiada zaokrąglone narożniki oraz 4 skale naniesione na płytkę (1:10000, 1:15000, 1:20000, 1:25000) Idealny dla początkujących. Cena: 24,60

A-10 Kompas ogólnego przeznaczenia, ergonomicznie zaokrąglony, posiada skalę deklinacyjną oraz sznurek. Cena 28 zł



A-20 Łatwy w użyciu, popularny także wśród najlepszych orientalistów. Dolna część płytki jest ergonomicznie zaokrąglona, aby dobrze układała się w dłoni. Ten model posiada długą płytkę, skalę deklinacyjną, otwory do odrysowywania startu i punktów, sznurek. Cena 41 zł

A-30 Ten model posiada długą płytkę, fluorescencyjną igłę, szkło powiększające, skalę deklinacyjną oraz otwory do odrysowywania startu i punktów, sznurek. Cena 45 zł

Posiadamy również w ofercie kompasy kciukowe, klampony, perforatory, kompasy szkoleniowe, książki instruktażowe.

Sprzedaż:

KMPAS
BIEGO TURYSTYKI AKTYWNEJ

Gdańsk, ul. Jacka Soplicy 16
tel. (58) 302-13-85, (0604) 522-526